

GŁOS ZNAD PREGOŁY

Nr 2 (151) luty 2009

PISMO WSPÓLNOTY KULTURY POLSKIEJ W KALININGRADZIE
ukazuje się od XI 1995 r.

AXIOS - GODNY

WYBRANO NOWEGO PATRIARCHE MOSKWI I CAŁEJ ROSJI

W Kościele Prawosławnym trzykrotna aklamacja greckiego słowa „axios” (godny) poprzedza moment objęcia tronu patriarchy przez nowego elekta. Moje pierwsze spotkanie z ówczesnym arcybiskupem Cyrylem było dla wielkim, niezapomnianym przeżyciem.



Ksiądz Prałat
Jerzy Steckiewicz

Ucieszył mnie wybór na Patriarchę Moskwy i Całej Rosji „naszego” Kaliningradzkiego i Smoleńskiego Metropolity Cyryla Gundajewa. Jednym z powodów mojej radości jest to, że znam osobiście nowego Zwierzchnika Kościoła Prawosławnego.

Arcybiskupa Cyryla poznałem 19 grudnia 1991 roku. Ówczesny proboszcz parafii św. Mikołaja w Kaliningradzie ojciec Pantelejmon zaprosił mnie do swojej świątyni na odpust parafialny. Było to dla mnie wielkim przeżyciem. Pierwszy raz w życiu uczestniczyłem w liturgii prawosławnej, którą sprawował biskup. Mnie, kapłanowi katolickiemu, wskazano miejsce nie wśród licznie zgromadzonego ludu Bożego, a za ikonostasem. Władyka zaprosił mnie do ołtarza za carskimi wrotami, gdzie mogą przebywać tylko duchowni i posługujący. Nie mogłam tam wchodzić niewiasty, ani ludzie, którzy nie należą do kościoła prawosławnego. Uznałem to za wyróżnienie, za znak szacunku do Kościoła, który przedstawiam, i do mnie.

Ojciec Pantelejmon przedstawił mnie arcybiskupowi jako nowego kapłana katolickiego w Obwodzie Kaliningradzkim. Pamiętam, że Metropolita przywitał mnie bardzo serdecznie. Następnie, nieoczekiwanie dla mnie, zaczął interesować się tym skąd przybywam, gdzie mieszkam, jak liczna jest nasza wspólnota i jakie są jej problemy? Potem zaczęła uroczysta archierejska liturgia. Była piękna i podniosła. Widać było jak angażują się w nią ludzie spragnionych wiary i eucharystii.

Utkwiło mi jeszcze w pamięci, że Metropolita wygłosił homilię o św. Mikołaju i odradzaniu się chrześcijaństwa w Rosji. Gdy zbliżył się liturgiczny moment przekazania znaku pokoju, Władyka Cyryl przekazał najpierw duchownym prawosławnym, a następnie podszedł do mnie, objął za ramiona i, delikatnie uśmiechając się, powiedział: „Pax tecum”. Mile zaskoczyło mnie to, że arcybiskup prawosławny pozdrawia katolickiego księdza po łacinie. Na przestrzeni prawie 18 lat mojego pobytu w Obwodzie Kaliningradzkim widziałem z bliska Metropolitę Cyryla wiele razy. Były to spotkania prywatne, w cerkwiach i na różnych uroczystościach państwowych. Przy tym zawsze podziwiałem tego człowieka. Był On przecież wybitną i wysoko postawioną osobistością w Kościele Prawosławnym. Podróżował po świecie, spełniał ważne zadania w Patriarchacie w Moskwie. Jednak nade wszystko był biskupem kaliningrad-

zkim i smoleńskim.

Gdy przyjeżdżał do Kaliningradu, zachowywał się tak jakby tu ciągle przebywał. Doskonale orientował się we wszystkich sprawach swej diecezji, poszczególnych parafii, w tym tych najmniejszych, i klasztorów. Już z kilku Jego słów wynikało, że Ten, który organizował w Jantarnym Kraju życie prawosławne, ani na chwilę nie zapominał o swojej owczarni. W Jego oczach stale odzwierciedlała się troska o lud Boży i miłość do innych ludzi naszego obwodu. Zawsze byliśmy ciekawi Jego opinii w sprawach społecznych i moralnych. Ludzie różnych przekonań czekali na sobotni poranek, by uczestniczyć dzięki telewizji w katechezach metropolity Cyryla. Jestem przekonany, że obecny Patriarcha wniósł największy wkład w odrodzenie duchowe, moralne i społeczne naszego regionu. I nie tylko. Będąc najbliższym współpracownikiem poprzedniego Patriarchy Aleksego, był jednocześnie współtwórcą wiosny prawosławia na terytorium byłego ZSRR.

Władyka Cyryl kierował Wydziałem Stosunków Zewnętrznych w Moskiewskim Patriarchacie. Wszyscy dobrze wiemy, z jaką wielką energią i wytrwałością pracował na polu dialogu pomiędzy prawosławiem a innymi religiami, czy też świeckimi instytucjami i organizacjami międzynarodowymi. Trwamy w nadziei, że Jego dotychczasowe doświadczenia i kontakty dobrze przysłużą się Rosyjskiemu Kościołowi Prawosławnemu oraz umocnią do tworzenia dobrych stosunków z innymi religiami w Rosji i za jej granicami.

Patriarsze Cyrylowi I, Arcypasterzowi Owczarni Chrystusowej na ziemi rosyjskiej, katolicy Obwodu Kaliningradzkiego życzą z całego serca Bożej opieki, szlachetnych natchnień Ducha Świętego oraz krzepkiego zdrowia! *Ad multos annos! Mnogaja leta!*

Ks. Jerzy Steckiewicz
Foto Dm. Osipow



Patriarcha Moskiewski i Wszechrusi Cyryl

We Wspólnocie Kultury Polskiej

Krótkie sprawozdanie z działalności WKP oraz MPNKA „POLONIA” w roku 2008

• przedsięwzięcia organizacyjne

Co miesiąc odbywały się zebrania, narady, posiedzenia członków wspólnoty, zarządu, aktywno WKP oraz MPNKA „POLONIA”. Na początku roku 2008 we Wspólnocie było zarejestrowano 174 członków. W ciągu roku wstąpiło do WKP 41 nowych członków.

Do otrzymania Karty Polaka złożyła podania ponad 200 osób polskiego pochodzenia. Otrzymała Kartę prawie połowa tych, kto załatwił dokumenty.

Pierwsze 17 Kart Polaków otrzymali Polacy z Ozierska. Byli oni pierwszymi nie tylko w obwodzie kaliningradzkim, lecz pierwszymi w całej Federacji Rosyjskiej.

Został zorganizowany dyżur członków zarządu WKP w każdą niedzielę do rozstrzygnięcia bieżących spraw polonijnych (w bibliotece parafii).

Aktywnie działały organizacje polonijne w Bałtyjsku, Czerniachowsku, Gusiewie, Oziersku. W Oziersku 24.01.2008r. odbyło się kolejne robocze spotkanie przedstawicieli organizacji polonijnych obwodu kaliningradzkiego.

We wrześniu w Czerniachowsku miało się drugie Forum Polonijne działaczy Wspólnot Kultury Polskiej obwodu kaliningradzkiego.

• Działalność kulturowo-oświatowa

Nadal kontynuowano nauczanie języka polskiego dla dzieci, młodzieży oraz dorosłych na kursach przy parafii Św. Wojciecha Adalberta (Luba Wiktoryuk, Karolina Kuroczkina, Ała Kuczyńska).

Grupa dzieci z Kaliningradu uczestniczyła w warsztatach artystycznych w Węgorzewie (organizatorki z rosyjskiej strony – Anna Miśiwaniec, Olga Sklarowa).

Również grupa dzieci z parafii zwiedziła Warszawę (K. Kuroczkina, I. Jelisiejewa). Dzieci z polonii zwiedziły Pułtusk (I. Wołczkova, J. Pietruszko), Kraków (W. Kozłowska).

Wykładowcy języka polskiego, nauczyciele, kierownicy różnych kółek polonijnych brali udział w przyjęciu nauczycieli w Konsulacie Generalnym RP w Kaliningradzie z zalecenia Konsula Generalnego Andrzeja Perlika. Grupa dzieci (5 osób) brała udział w wycieczce do Lublina.

Odbyły się tradycyjne spotkania Wielkanocne (“Jajeczko”) oraz z okazji Bożego Narodzenia spotkanie opłatkowe – Wieczór Kolęd (WKP, Parafia, KG).

Uroczyscie były uczczone święta 3 Maja oraz 90. rocznica odzyskania niepodległości Polski (W. Andrejczuk, N. Malowanaja, N. Daniłowa, W. Kozłowska, A. Ogińska, O. Sklarowa, A. Zacharczenko, W. Sklarow, A. Martyniuk, A. Alszański, Al. Zacharczenko, N. Pienczukow, T. Wasilenko, W. Radzikowski, N. Pogrebnaja, M. Rudosielska, H. Grobowaja, W. Wasiliew, J. Rabowski, J. Kozłowska oraz dzieci.)

Katarzyna Zysk była inicjatorką zorganizowania święta dla 25 dzieci naszych parafian pt. “Dzień Ochrony Dzieci”.

Po raz pierwszy świętowano “Dzień Babci i Dziadka” (J. Kozłowska, A. Misziwaniec).

Przedstawiciele “Polskiego Domu” z Czerniachowska brali udział w wystawie w Kętrzynie.

Na szczycie lata polonusi obwodu kaliningradzkiego aktywnie uczestniczyli w III Letnim Festiwalu folklorystycznym Litwy, Niemiec, Polski, Rosji, Szwecji w Niemiecko-Rosyjskim Domu

(zespół taneczny – Swietłana Potocka, chór – WKP).

Razem z przedstawicielami innych narodów obwodu nasza “Polonia” brała udział w obchodach święta “Dzień Rosji”.

Polacy z Bałtyjska, Czerniachowska, Gusiewa, Kaliningradu, Ozierska wypowiedzieli swoje szczere zdania poprzeciwnemu Konsulowi Generalnemu RP w Kaliningradzie Jarosławowi Czubińskiemu za ścisłą, serdeczną, przezroczystą, otwartą współpracę z Polonią obwodu. Odbyło się to w czasie wieczoru pożegnalnego – zakończenia działalności pana konsula w Kaliningradzie.

Wiele starszych osób w ubiegłym 2008 roku otrzymało serdeczne życzenia z okazji Dnia Urodzin. Życzenia te składali: J. Kozłowska, E. Kozłowski, A. Zacharczenko, W. Wierzbicki, N. Duńdicz, N. Juszczenko, S. Sidlecka, N. Pienczukow, O. Sklarowa, W. Wasiliew, W. Sklarow, A. Dmitrenok, A. Martyniuk, A. Kuczyńska, N. Malowanaja, A. Ogińska, W. Wierzbicki, Z. Tolaronok, N. Pogrebnaja, M. Rudosielska, I. Michałow i inni.

29 miłośników poezji polskiej z Kaliningradu, Czerniachowska, Bałtyjska, Gusiewa wzięło udział w lokalnym XVII konkursie recytatorskim “Kresy – 2008”. Konkurs finałowy odbędzie się w Białymstoku.

O działalności organizacyjnej, kulturalnej, oświatowej Polonii obwodu zawsze można było dowiedzieć się, czytając nasze pismo “Głos z Nad Pregoly” (redaktor naczelny – Maria Ławrynowicz).

Nasze pismo stale drukowało artykuły o tradycjach polskich, o wiadomościach, wydarzeniach w życiu obecnej

Polski (Marek Szczepaniak).

O życiorysach wybitnych Polaków w Rosji mogliśmy dowiedzieć się w stałej rubryce “Głosu” “Słynni Polacy w Rosji” (W. Wasiliew). Również od W. Wasiliewa można dowiadywać się, co się dzieje w salach koncertowych miasta.

Zmieniło się ku lepszemu graficzne ujęcie pisma oraz jakość papieru. Pismo stało się kolorowe i bardziej jaskrawe (Aleksandra Ławrynowicz).

Więcej materiałów w piśmie ukazuje się z Bałtyjska (J. Pietruszko), Czerniachowska, Gusiewa, Ozierska.

A. Zacharczenko

WKP MA NOWĄ PANIĄ PREZES! GRATULUJEMY !!!

Członkowie Wspólnoty Kultury Polskiej oraz Miejscowej Polskiej Narodowościowo-Kulturalnej Autonomii “Polonia”, redakcja pisma “Głos z Nad Pregoly” gratulują serdecznie pani Helenie Rogaczykowej z okazji wybrania jej na prezesa WKP oraz MPNKA “Polonia”.

Helena Rogaczykowska skutecznie pełniła obowiązki prezesa WKP oraz MPNKA “Polonia” w okresie od 9.11.2003 do 14.05.2006r. Była organizatorką MPNKA “Polonia”.

Życzymy pani Helenie nowych sukcesów, wszelkiej pomyślności w działalności na cześć naszej Polonii oraz szczęścia w życiu osobistym.

DZIĘKUJEMY !!!

Serdecznie dziękujemy panu Eugeniuszowi Kozłowskiemu za rzetelne i gorliwe pełnienie swoich obowiązków w ciągu dwóch lat na stanowisku prezesa WKP oraz MPNKA “Polonia”.

Życzymy zdrowia, dobrobytu w domu, powodzenia w pracy.

Członkowie “Polonii”



WIEŚCI Z BAŁTYJSKA: UROCZYSTOŚĆ 10-LECIA ISTNIENIA PARAFII

19 grudnia nasza parafia p.w. Naj-ś więszego Imienia Maryi obchodziła 10-lecie odnowienia struktury katolickiej w Bałtyjsku. Na uroczystości mieliśmy zaszczyt witać Jego Ekscełencję Księdza Arcybiskupa Metropolite Pawła Perci, oraz Wikariusza Generalnego Księdza Siergieja Timaczowa, Wikariusza Biskupiego Księdza Prałata Jerzego Steckiewicza i Księdza proboszcza Anuprasa Gauronskasa.

Przez cały okres sowiecki parafia nie istniała. Były katolicki kościół Maryja Gwiazda Morska został zburzony w czasie wojny, a plebania, gdzie



teraz mieści się kaplica, była zamieniona w dom mieszkalny.

W ten niezapomniany dzień mszę świętą celebrował Arcybiskup, a także został poświęcony nowy ołtarz. Po

grudnia, gościliśmy w naszej parafii wicekonsula Dariusza Kozłowskiego. O godz. 18 odbyło się nabożeństwo w języku polskim. Potem Wspólnota Polska przedstawiła jasełka, zareżyserowane przez Antoninę Nosel. Wzruszająco wyglądali najmłodszy uczestnicy: anioł – Jana Moliboga, pastuszkowie – bracia Kartaszo i Żenia i Siergiej. Kolędy śpiewali wszyscy ra-



mszy mieliśmy niewymuszoną, rodzinną rozmowę z Arcybiskupem. A kurat tego dnia ks. Aleksander miał urodziny. Z tej okazji otrzymał kwiaty i ciepłe słowa wdzięczności. A po paru dniach, 23

zem. Po jasełkach było spotkanie oplatkowe przy stole przygotowanym przez Larysę Winokurową i Taisję Cydas.

Spotkanie przybiegało w ciepłej atmosferze.

J. Pietruszko

APEL

w sprawie odbudowy ołtarza głównego w kościele pw. Podwyższenia Św. Krzyża w Brześciu

Szanowni Państwo!

Zwracamy się z prośbą o finansowe wsparcie odbudowy ołtarza głównego w parafialnym kościele pw. Podwyższenia Św. Krzyża w Brześciu/Bugiem.

Kościół był ufundowany przez W. Ks. Witolda w roku 1412. W czasie budowy twierdzy brzeskiej w roku 1836 kościół został zburzony, jak i całe stare miasto Brześć. Na nowym miejscu parafianie w 1856 roku wybudowali murowany kościół. Z tego czasu i do roku 1948, kiedy władze komunistyczne zamknęły świątynię, katolicy miasta mogli wyznawać swoją wiarę w tak pięknej klasycystycznej katedrze. W budynku kościoła wszystko zostało zrujnowane (do fundamentów zniszczono 3 ołtarze), zmieniono wnętrze budynku przez zrobienie pięt, zburzone zostały dwie wieże głównej fasady. Tu od 1950-57 po 1990r. umieszczono obwodowe muzeum krajoznawcze. W roku 1990 kościół udało się odzyskać i rozpocząć prace związane z odbudową,

którymi kierował ks. Zbigniew Karolak. W roku 1992 powrócił na swoje miejsce w prawej nawie cudowny obraz Matki Boskiej Brzeskiej koronowany w 1996 roku przez ks. Kazimierza kardynała Świątko. Prace renowacyjne związane z przywróceniem pierwotnego wyglądu kościoła nie zostały ukończone i potrzebowały nadal dużego wysiłku i funduszy.

W latach 2002-2005 zostały odbudowane dwa boczne ołtarze przez wiernych pod kierownictwem księdza biskupa Kazimierza Wielikosiela, który pełnił funkcję proboszcza parafii od 2000 po 2007r. Dzięki Jego staraniom również w roku 2005 zostały rozpoczęte prace nad budową ołtarza głównego, które są kontynuowane po dzień dzisiejszy. Sytuacja obecna wymaga zaangażowania się wszystkich ludzi dobrej woli i parafian, ponieważ w maju 2008r. władze miejskie 10-krotnie podniosły opłatę za wynajem lokali wynajmowanych dla plebanii znajdującej się obok kościoła.



Prosimy wszystkich możliwych o pomoc w tak honorowej i ważnej sprawie. Niech nasza wspólna opieka i wsparcie finansowe zaowocują w czasie i przyszłości dla dobra wierzących przyszłych pokoleń, a dziś - w odświeżeniu ołtarza głównego kościoła pw. Podwyższenia Św. Krzyża.

Numer konta na Białorusi

ASB Białoruśbank:

w rublach biał.: 301500000026

Numer konta dla zagranicy:

**Polska: w euro: 26 1240 1503 1978
0000 1915 9775**

PRAWOSŁAWIE

PIELGRZYMI Z POLSKI

Prawosławni pielgrzymi z Polski zwiedzili świątynie prawie całego obwodu kaliningradzkiego: we Wzmorju, Jantarnym, Bagrationowsku, Polesku, Sowiecku, Gusiewie i Kaliningradzie.

Kilka dni temu około pięćdziesięciu pielgrzymów z Polski odwiedziło obwód kaliningradzi. Niektóre parafie obwodu już od

o. Grzegorz Biegluk.

Pielgrzymka rozpoczęła się od wspólnej modlitwy pielgrzymów i parafian cerkwi Proroka

Ilji we wsi Wzmorje. Tego samego dnia Polacy zwiedzili świątynię Kazańskiej Ikony Matki Bożej w Jantarnym. Tutaj goście również obejrzeli muzeum bursztynu. Następnie wyruszyli do Bagrationowska, gdzie w cerkwi p.w. Wiary, Nadziei, Miłości i ich matki Zofii serdecznie spotkała ich matuszka Nadieżda Krutiń, opowiedziała o świątyni, potem wspólnie pomodlili się przed ikoną Matki Bożej „Skoroposłusznica” – „Szybko Spełniająca Prośby”. Wieczorem zwiedzili Katedrę Chrystusa Zbawiciela w Kaliningradzie.

Kolejny dzień pielgrzymi spędzili najpierw w cerkwi św. Tichona w Polesku, później poje-



dłuższego czasu utrzymują bliskie stosunki z braćmi z Białostocko-Gdańskiej Eparchii Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego.

Tym razem przyjechali na zaproszenie o. Aleksandra Łarczenki, proboszcza cerkwi Proroka Ilji we wsi Wzmorje. Wyjazd z polskiej strony zorganizowała kierownik Centrum kultury prawosławnej w Białymstoku Irena Treszczetko. Na czele grupy stanęli Andrzej Kaczan, referent arcybiskupa Białostockiego i Gdańskiego Jakuba i proboszcz cerkwi p.w. św. pp. Piotra i Pawła w Elku



Foto autora



Ikona Matki Bożej „Skoroposłusznica” w świątyni w Bagrationowsku

chali do świątyni ni Trzech Świętych w Sowiecku. Proboszcz cerkwi o. Nikifor Mielnik zaprosił gości na herbatę w refektarzu, przeprowadził wyieczkę po mieście do mostu Królowej Luizy. Dalej – do Gusiewa. Cerkiew Zaśnięcia Bogurodzicy stała się końcowym punktem pielgrzymki prawosławnych Polaków po ziemi kaliningradzkiej.

W swoich opiniach o pielgrzymce po obwodzie kaliningradzkim Polacy wyrazili wdzięczność dla strony przyjmującej – Eparchii Kaliningradzkiej i Smoleńskiej, a także zaprosili naszych ziomków do odwiedzenia polskich świątyni prawosławnych.

Dmitrij Osipow

Choinka dla dzieci

17 stycznia 2009 roku w pomieszczeniu Konsulatu Generalnego RP w Kali-

ningradzie odbył się tradycyjny bal noworoczny – spotkanie dzieci ze Świętym Mikołajem oraz Śnieżynką. W Rosji nazywają ich Dziadek Mróz i Snieguroczka.

Życzenia noworoczne zebranych złożył konsul do spraw polonijnych Dariusz Kozłowski. W odpowiedzi z podziękowaniem konsulowi za pomoc w organizowaniu balu w imieniu WKP obwodu Kaliningradzkiego przemówiła Olga Sklarowa.

W formie gry, szukając zaginionego Świętego Mikołaja, dzieci dokonały podróży dookoła świata, w czasie której zwiedziły nie



> str. 5



(ze str. 4)

tylko Polskę, lecz i Japonię, były na Północy, na kontynencie afrykańskim, poznawały kulturę innych krajów na całym świecie.

A gdy Święty Mikołaj został szczęśliwie znaleziony, to wysłuchał wierszy-

ków od wszystkich dzieci i wręczył szczęśliwymi dzieciakom podarunki noworoczne.

Role Śnieżynki



oraz prowadzącej balu odgrywała Helena Rogaczukowa. Pomagały jej w tym Nastia Sosonko, Ania Ogińska, Wa-

lentyna Kołotniewa. A Julii Kozłowskiej serdecznie dziękujemy za zapewnienie wszystkim dzieciom prezentów noworocznych.

Walery Sklarow
Foto A. Misiuwaniec

Nasi na białostockich Kresach

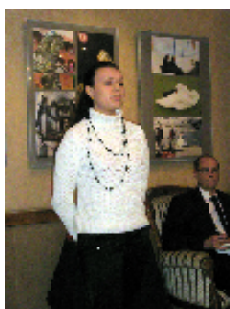
Nasze dziewczyny na konkursie w Białymstoku godnie zaprezentowały Obwód Kaliningradzki, a nawet przywiozły wyróżnienie jury. Halina i Władysława po raz pierwszy wzięły udział w tak wyjątkowym przedsięwzięciu.

Na tegoroczny, już siedemnasty, finał Konkursu Recytatorskiego „Kresy 2008” zostały zaproszone dwie osoby, które zajęły czołowe miejsca w eliminacjach obwodowych odbywających się w listopadzie 2008 r. w Konsulacie Generalnym RP w Kaliningradzie. W Białymstoku reprezentowały nas Władysława Kozłowska, od lat zdobywająca główne nagrody w konkursach recytatorskich, oraz Halina Atroszko, która po raz pierwszy wzięła udział w zmaganiach recytatorskich. Władysława, recytując „Colloquium niedzielne na ulicy” Tuwima oraz „Skromność” Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, zdobyła uznanie jury, co zaowocowało przyznaniem jej wyróżnienia.

Obu uczestniczkom dziękujemy za reprezentowanie obwodu i życzymy dalszych sukcesów.

Katarzyna Zysk

W dniach **8-13 grudnia 2008r.** w Białymstoku odbył się finał Konkursu Recytatorskiego dla Polaków z Zagranicy „Kresy 2008”. Do stolicy Podlasia przyjechali miłośnicy polskiej poezji z Rosji, Łotwy, Litwy,



Kazachstanu, Czech, Białorusi, Bułgarii, Mołdawii, Rumunii, Ukrainy i po raz pierwszy z Grecji. Miałam okazję wziąć udział w tym konkursie, niestety nie zdobyłam nagrody, ale poznałam wielu cieka-

wych ludzi, a wyjazd dostarczył mi niezapomnianych wrażeń.

W czasie tygodniowego pobytu na Podlasiu braliśmy udział w interesujących i przydatnych warsztatach artystycznych prowadzonych przez wykładowców białostockiej Akademii Teatralnej. Uczyliśmy się interpretacji tekstu, poznaliśmy tajniki sztuki lalkarskiej, zostaliśmy wprowadzeni w arkanat teatru przedmiotu i małych form teatralnych. Mieliśmy też możliwość obejrzenia spektakli białostockich teatrów: Teatru Dramatycznego i Białostockiego Teatru Lalek, Teatru Wierszalin z Supraśla oraz teatru szkolnego działającego na Wydziale Sztuki Lalkarskiej Akademii Teatralnej w Białymstoku. Każdy spektakl był inny, każdy wyjątkowy. Organizatorzy warsztatów również zadbałi, byśmy poznali historię miasta i zobaczyli piękno Białostoku – tego starego i tego współczesnego.

Ten konkurs tak naprawdę nie jest konkursem, w którym walczą się o nagrody, to spotkanie ludzi, którzy, mimo że mieszkają poza granicami Polski, są związani z polską kulturą i dbają o czystość języka polskiego.

Halina Atroszko,

studentka III roku polonistyki Rosyjskiego Uniwersytetu Państwowego w Kaliningradzie

Rokrocznie na początku grudnia w Białymstoku odbywa się Konkurs Recytatorski dla Polaków z Zagranicy „Kresy”, w ubiegłym 2008 roku po raz pierwszy miałam przyjemność w nim uczestniczyć. Tydzień tam spędzony na długo pozostanie w mojej pamięci.

Już pierwszego dnia zaproszono nas na wycieczkę po Białymstoku; miasto bardzo mi się spodobało, a największe wrażenie zrobiły na mnie świątynie. Koncert galowy, na którym mieliśmy zaprezentować swoje umiejętności recytatorskie poprzedziły tygodniowe warsztaty aktorsko-recytatorskie. Zajęcia odbywające się w Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza były niezwykle interesujące, dzięki nim zrozumiałam, jak ważny w grze aktorskiej jest każdy detal, każdy niuans i że emocje dostarczane widzom są okupione ciężką pracą aktora.



Wielką niespodzianką były dla nas spotkania ze studentami akademii, możliwość przyjrzenia się ich pracy nad spektaklami i obejrzenia gotowych przedstawień. Prawie każdy dzień spędzaliśmy w teatrze! Wcześniej bardzo rzadko bywałam w teatrach, ale ta niesamowita atmosfera sprawiła, że magia teatru zaczęła i na mnie działać.

Białostocki Teatr Lalek wydawał się świętą sztuką, czymś nieosiągalnym dla zwykłych śmiertelników, a stał się miejscem koncertu galowego. Dla każdego, kto stanął na jego scenie, były to niezapomniane chwile – pełne radości, ale i wszechogarniającej tremy.

Bardzo dziękujemy tym, dzięki którym mogliśmy uczestniczyć w tej bajce zwanej „Kresami 2008” i mamy nadzieję, że za rok również będziemy jej bohaterami.

Władysława Kozłowska
Foto Katarzyna Zysk

Pamiętamy

Siedem lat temu, 21 lutego 2002 roku zmarł profesor Kazimierz Ławrynowicz, naukowiec matematyk o światowym autorytecie. Profesor Ławrynowicz w ostatnim okresie swojego życia był wykładowcą dwóch wyższych uczelni, Uniwersytetu Kaliningradzkiego i Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, jest autorem szeregu prac z dziedziny matematyki, astronomii, historii nauki, m. in. monografii o dziejach uniwersytetu Królewieckiego *Albertyna*, która ukazała się w druku w językach rosyjskim i niemieckim. Człowiek wielkiej erudycji, cieszył się autorytetem również w środowisku kaliningradzkich krajoznawców.

W listopadzie 1995 r. został założycielem i do chwili swojego zgonu był redaktorem naczelnym gazety Wspólnoty Kultury Polskiej „Głos znad Pregoly”, jedynej gazety ukazującej się w języku polskim w naszym regionie. W 2000 roku na corocznym Kongresie Polonii w Moskwie miesięcznik został uznany za najlepszy pod względem technicznym i informacyjnym polskojęzycznym pismem wydawanym w Rosji. Właśnie w czasie redaktorstwa profesora Ławrynowicza ukształtowały się kierunek i podstawowe rubryki naszego pisma. Zgodnie z założeniami redaktora naczelnego pismo Polaków obwodu kaliningradzkiego ma opowiadać o polskiej przeszłości i rodzin członków Wspólnoty, polskich tradycjach, przypominać pieśni narodowe oraz aktualne wydarzenia związane z polską kulturą.

Po siedmiu latach nieobecności wśród nas pana Kazimierza Ławrynowicza nadal brakuje nam Jego opinii, szanowanego zdania. Pozostał w naszej pamięci jako człowiek dążący do określonego celu, niezwykle otwarty w obcowaniu z ludźmi.

W. Wasiliew

Dofinansowano ze środków Senatu RP dzięki pomocy Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Międzynarodowy Rok Astronomii 2009: „Odkryj swój Wszechświat”

Rok 2009 został ogłoszony przez ONZ Międzynarodowym Rokiem Astronomii. Okazją do tego jest rocznica 400 lat od pierwszego użycia teleskopu przez Galileusza.

Celem roku astronomii jest popularyzacja astronomii i innych nauk ścisłych, przede wszystkim wśród młodzieży. Zainteresowanie astronomią zwykle łączy się z zainteresowaniem mniej ekscytującymi dyscyplinami jak na przykład fizyka, inżynieria czy informatyka, gdyż współczesne badania kosmosu bazują tych właśnie dziedzinach.

Pomysł roku astronomii wyszedł od Międzynarodowej Unii Astronomicznej (IAU), ale formalny wniosek do ONZ zgłosiły Włochy, gdyż tylko kraje członkowskie są do tego uprawnione. Rezolucja została przyjęta podczas 62. Sesji zgromadzenia Ogólnego ONZ w dniu 20 grudnia 2007 r.

W roku 2009 mają miejsce następujące rocznice i wydarzenia:

- 400 lat od pierwszego użycia teleskopu do celów astronomicznych (Galileusz)
 - 90 lat istnienia Międzynarodowej Unii Astronomicznej (IAU)
 - 40 lat od pierwszego lądowania człowieka na Księżycu (Apollo 11)
 - najdłuższe zaćmienie Słońca w XXI wieku
- Powołany został międzynarodowy komitet organizacyjny roku oraz narodowe komitety w wielu krajach (w tym w Polsce). Ogólnoświatowe projekty Międzynarodowego Roku Astronomii 2009 to:
- 24 godzinna astronomia - pokazy astronomiczne trwające łącznie przez 4 dni
 - Galileos cope - bardzo tani teleskop dostępny dla każdego
 - Kosmiczny dziennik - blogi prowadzone przez znanych astronomów
 - Portal do Wszechświata - witryna ze zdjęciami, materiałami wideo, odnośnikami do dalszych materiałów
 - Ona jest astronomem - projekt skierowany do kobiet
 - Świadomość Wszechświata - pomoc dzieciom pokrzywdzonym przez los
 - cykl szkoleń dla nauczycieli
 - cykl wystaw najpiękniejszych zdjęć kosmosu

Dlaczego astronomia jest ważna?
Rok 2009 ma dla astronomii



szczególne znaczenie. W tym roku mija 400 lat od chwili, kiedy włoski astronom Galileusz skierował w niebo pierwszą lunetę astronomiczną. Od tego momentu astronomia przekształciła się w nowoczesną naukę poszukującą odpowiedzi na najważniejsze pytania, jakie stawia sobie ludzkość: *Czy jesteśmy sami w kosmosie? Jak wygląda początek i koniec świata?...*

Astronomia pozwoliła na formułowanie pierwszych ogólnych praw fizyki (prawa ruchu planet) i do dziś stanowi najsilniejszy i najpiękniejszy dowód ich powszechności. Astronomia stanowi dziś tę dziedzinę nauki, która stwarza największe możliwości poznania nowych, fundamentalnych praw przyrody.

Astronomia ma wielkie znaczenie dla świadomości współczesnego człowieka. Pytania o istnienie życia poza Ziemią, o pochodzenie obiektów kosmicznych i ich przyszłe losy pobudzają wyobraźnię i ciekawość zarówno uczonych jak i laików. Obrazy obiektów astronomicznych, uzyskiwane przy pomocy największych, współczesnych teleskopów mają wielkie walory estetyczne. Astronomia jest jedyną nauką, której towarzyszy masowy ruch miłośników tej nauki. Miliony amatorów na całym świecie nie tylko przeżywają obserwowanie nieba jako wspaniałą rekreację, ale także często prowadzą obserwacje wartości naukowej.

Widok nocnego nieba zawsze robił na ludziach wielkie wrażenie. Proste obserwacje astronomiczne są jednocześnie rozrywką prawdziwie demokratyczną: tania, powszechnie dostępną, o potencjalnie wielkich walorach emocjonalnych i intelektualnych. Do obserwacji nocnego nieba wystarczy bezchmurne niebo, wzrok ku gwiżdżom skierowany, lornetka lub prosta lunetka. Może to być wspaniałe przeżycie rodzinne, łączące starszych i młodszych, tych co już dużo wiedzą z tymi, którzy dopiero chcą się dowiedzieć. Dlatego hasłem MRA2009 jest: „Odkryj swój Wszechświat”.

Z Internetu wybrała **M. Ławrynowicz**



KSIĘGI INWENTARZOWE PRUSSIA-MUZEUM



Nowa książka przedstawia nie publikowane wcześniej spisy oraz rysunki znalezisk archeologicznych z XIX wieku. Wykonane one zostały w ruinach Zamku Królewieckiego.

Na końcu 2008 roku w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie odbyła promocja książki „Archeologiczne Księgi Inwentarzowe Dawnego Prussia-Muzeum”.

Książka, przygotowana przez polsko-niemiecko-rosyjski zespół, jest ujętym w formę katalogową opracowaniem inwentarzy, których fragmenty zostały odnalezione w latach 60. podczas prac wykopaliskowych prowadzonych w ruinach dawnego Zamku w Królewcu. Księgi, które zawierają spisy oraz rysunki znalezisk archeologicznych z lat 1880-1938, nie były nigdy publikowane i stanowią nieocenione źródło wiedzy o okresie migracji ludów na ziemiach wchodzących obecnie w skład Państwa Polskiego.

Informacja o „odnalezieniu” zabytku, uchodzącego za bezpowrotnie utracony, odbiła się szerokim echem w środowisku naukowym. W grudniu 2006 r. Przedstawiciele Departamentu ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego podczas wizyty w Kaliningradzie zaproponowali dyrekcji Muzeum pomoc w ratowaniu ksiąg. Ekspertyza wykonana na miejscu przez konserwatorów z Archiwum Państwowego w Olsztynie wykazała, że stan zachowania ksiąg był bardzo zły. Po konsultacjach z Naczelną Dyrekcją Archiwów Państwowych do przeprowadzenia prac wytypowano Archiwum Państwowe w Olsztynie, które zakończyło renowację ksiąg w grudniu 2007 roku.

Ratowanie inwentarzy dawnego Prussia Muzeum ma być pierwszą z inicjatyw podejmowanych w ramach Osballicum – międzynarodowego projektu rekonstrukcji muzealnych zbiorów archeologicznych z południowo-wschodniego wybrzeża Bałtyku, utraconych i rozproszonych w wyniku drugiej wojny światowej.

Podczas premiery publikacji Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego reprezentował Podsekretarz Stanu Tomasz Merta. Wśród gości znaleźli się także m.in. Jego Ekscelencja Ambasador Federacji Rosyjskiej w Polsce Vladimir Grinin; Sekretarz Generalny Polskiego Komitetu UNESCO Sławomir Ratajski; dyrektor naczelny Archiwów Państwowych Sławomir Radoń; Marlena Kofer, dyrektor Archiwum Państwowego w Olsztynie; Olga Szczegłowa, zastępca dyrektora Muzeum Historyczno-Artystycznego w Kaliningradzie oraz prof. Matthias Wernhoff, dyrektor muzeum für Vor- und Frühgeschichte w Berlinie.

*Z Internetu wyboru dokonał
W. Wasiliew*

Galeria Znakomitych Polek



Wanda Wilkomirska

Niska, drobna, ma krótko obcięte włosy, wyraziste rysy twarzy i zapadnięte policzki - tak utrwaliła się ta jedna znajwybitniejszych skrzypaczek dwudziestego wieku w pamięci niezliczonej rzeszy miłośników jej talentu. Jest kobietą zdecydowaną i to znajduje odzwierciedlenie w jej sposobie grania. Słynie z ogromnej dyskrekcji, nie lubi opowiadać o swoim życiu prywatnym, ale miałaby co opowiedzieć. Otóż do połowy lat 70. jej mężem był zmarły niedawno były szef „Polityki” i ostatni pierwszy sekretarz PZPR (Polska Zjednoczona Partia Robotnicza) Mieczysław Rakowski, z którym ona ma dwóch synów. Jedyne, co Wanda lubi wspominać, to szalone eskapady na ukochane Mazury.

Jedną z jej niewątpliwie ujmujących cech osobowości jest duże poczucie humoru, jak również dystansu do samej siebie. Pewnego razu zdarzyło się Wandzie Wilkomirskiej w odstępie pięciociesięcioleciem zagrać dwukrotnie w tym samym mieście na Zachodzie. Wtedy podeszła do niej jakaś pani i powiedziała: „Chyba u was się nie przelewa bo pani znów gra w tej samej sukni”. Wanda nie obraziła się, tylko zaczęła notować, w jakiej sukni gdzie wystąpiła. W zdobywaniu nowych kreacji zbawienna okazała się być Japonia. Tam właśnie znalazła ubrania, które doskonale pasują na nią i nie wymagają żadnych poprawek, japonki bowiem są drobne i dość niskie. Natomiast miejscem

na ziemi, gdzie skrzypaczka naprawdę odnalazła się, okazała się Australia. Zakochała się w tym kraju już podczas pierwszego występu. Z tego wyjazdu przywiozła maskotkę - misia koalę, który jest jej niezmiennym towarzyszem podróży. Być może to właśnie on dodał jej pewności siebie, gdy zdarzyło się pęknięcie struny. To pechowe zdarzenie miało miejsce gdy grała na koncercie w Orkiestrze Filharmonii Narodowej przy pierwszym pulpucie pierwszych skrzypiec. Wtedy bez zastanowienia, zdecydowanie wyrwała skrzypce koledze siedzącemu obok i dograła koncert.

Potrąfiła też ze zmiany struny zrobić przedstawienie. Podczas jednego z solowych występów, gdy akurat pękła jej struna, grecznie uśmiechnęła się do publiczności i powiedziała: „A teraz pokażę jak się zmienia strunę w skrzypcach”, dzięki czemu wyszła z kłopotliwej sytuacji nie tylko ztwarzając lecz zdobyla ogromną sympatię publiczności. Ao tym, że ową sympatią cieszy się, niech świadczy następujący fakt. Pewnego razu spotkała się za kulisami z pewnym melomanem, który wyciągnął pogięty kawałek druczka i powiedział, że to jest struna, która pękła ileś tam lat temu i on go zachował i teraz przyszedł aby pani pokazać.

Obecnie Wanda Wilkomirska wciąż przebywa w Australii gdzie pracuje jako pedagog w konserwatorium. **Igor K.**

* * *

17 stycznia ukazała się zasługująca na uwagę pozycja literacka „Niemen: czy go jeszcze pamiętasz?”. Taki tytuł nosi licząca 400 stron i 80 zdjęć książka Dariusza Michalskiego. Od innych pozycji o tym jakże oryginalnym wykonawcy książkę Michalskiego odróżnia brak jakiegokolwiek prywatności. Autor w całości skupia się wyłącznie na karierze zawodowej oraz osobowości Czesława Niemena próbując odsłonić czytelnikowi nieznane dotąd rozdziały w jego życiu, m.in włoski, francuski i inne. Z książki dowiadujemy się wielu ciekawostek, takich choćby jak roli Marleny Dietrich i Berta Bacaraca w życiu artysty.

* * *

Na rynek płytowy trafiła niezwykle ważna i ciekawa pozycja bluesowa. Prawdziwa gratka dla miłośników tego gatunku muzycznego. Chodzi o dwupłytowe wydawnictwo firmowane nazwiskami Miry Kubasińskiej i Tadeusza Nalepy, dwóch naprawdę wielkich imion w muzyce bluesowej o sławie światowej, zatytułowane „Breakout Festiwal

KulturalnArena

2007”. Jest ono wydane w ramach pożegnania króla polskiego bluesa Tadeusza Nalepy. Dodatkową atrakcją krążka stanowi dodatek w postaci płyty DVD na której jest zarejestrowany cały materiał dźwiękowy. Całość jest objęta patronatem „Jedynki” Polskiego Radia.

* * *

Ukazała się nowa płyta Krzysztofa Krawczyka *Warto żyć*. Ta płyta według słów autora jest apoteozą życia pod warunkiem, że to jest życie z miłością. Do współpracy muzyk zaprosił mnóstwo młodych wykonawców ze stajni Norbiego (jest to młody polski rapowiec, który już święci tryumfy w show-biznesie). Najnowsze utwory Krzysztofa Krawczyka są przejmujące, bardzo przekonujące jeśli chodzi o zawarte w tekstach przesłania oraz żywiołowe. Atrakcją krążka stanowi dołączona do niego książeczka z wywiadem z wykonawcą.

Igor Kibor

Warsztaty Młodych Tłumaczy w Petersburgu

Tłumaczenie obcej prozy i poezji, to niezwykle trudne, fascynujące i odpowiedzialne zadanie. Już Voltaire mawiał, że przekłady są jak kobiety – albo piękne, albo wierne. Studentki polonistyki Uniwersytetu w Kaliningradzie miały ostatnio możliwość doskonalenia swojego warsztatu tłumacza w Sankt Petersburgu.

W dniach 2-8 grudnia 2008 roku w Petersburgu studentki III roku polonistyki Rosyjskiego Uniwersytetu Państwowego w Kaliningradzie pod opieką doc. Larisy Kołobkowej i mgr Katarzyny Zysk zgłębiały tajniki trudnej sztuki tłumacze-



nia polskiej poezji. Gościli tam na zaproszenie pana Anatola Niechaja, który po raz pierwszy zorganizował Warsztaty Młodych Tłumaczy przygotowujące początkujących translatorów do pracy z tekstem i Dziewiątego Petersburskiego Konkursu Młodych Tłumaczy *Sensum de Sensu 2009*.

Zajęcia odbywały się codziennie w godzinach 15:00 – 21:00 w siedzibie Domu Polskiego, a wykładowcami byli zasłużeni dla kultury i literatury mieszkańcy Petersburga. I tak: w arkana rosyjskiej wersyfikacji wprowadzał nas Ilija Foniakow – tłumacz, członek Związku Pisarzy Sankt Petersburga, a polską wersyfikację przybliżała nam doc. Helena Wołoszyna z Katedry Filologii Słowiańskiej tamtejszego Uniwersytetu Państwowego. Brałyśmy również udział w zajęciach praktycznych, tłumacząc, pod okiem pana Anatola Niechaja (tłumacza polskiej poezji i członka Związku Tłumaczy Rosji) twórczość polskich poetów, m.in. Jana Twardowskiego, Agnieszki

Osieckiej i fraszki Jana Sztaudyngera.

Trudno jest tłumaczyć tekst napisany prozą, a tłumaczenie wierszy jest zdecydowanie bardziej skomplikowanym zadaniem. Dlaczego? Voltaire wyraził to w następujący sposób: „Tłumaczenia są jak kobiety – albo piękne, albo wierne”. Wiemy jedno – nie należy zrażać się trudnościami i niepowodzeniami, bo jak mówi przysłowie ćwiczenie czyni mistrzem.

Miałyśmy też okazję poznać polską poetkę i dziennikarkę Barbarę Gru-

mena w *Panu Tadeuszu*. Nie sposób w tym artykule nie wspomnieć o pięknie naszej północnej stolicy. Każdy wie, że to niezwykle miasto, niepodobne do innych, ale niewielu potrafi powiedzieć dlaczego. Petersburg trzeba zobaczyć, zachłysnąć się nim, by poczuć jego specyficzną atmosferę. Wiele pięknych, porażających ogromem i zachwycających przepychem budynków, czar zwodzonych mostów i życzliwi, kochający kulturę ludzie. Ale to nie wszystko, Petersburg ma jakby własną, niepodobną do innych, twarz, własną duszę, o której nie sposób opowiedzieć, ale której nie sposób nie poczuć.

Z Sankt Petersburga przywieźliśmy nie tylko dużo nowej wiedzy, ale i ogromnych wspomnień. Serdecznie dziękuję



szkę-Zych, zadałyśmy jej wiele pytań, dotyczących głównie techniki pisania i źródeł inspiracji. Co roku w Petersburgu ogłaszany jest konkurs młodych tłumaczy, o którym można przeczytać na stronie www.utr.spb.ru polegający na tłumaczeniu kilku wierszy wybranego poety. W ostatniej edycji ogłoszonej w grudniu minionego roku, chcący spróbować swych sił młodzi tłumacze, mają za zadanie przełożenie na język rosyjski wierszy pani Gruszki-Zych.

Byłam ja w Peterburku, nie raz, nie dwa razy!

Miłe wspomnienia! Wdzięczne przeszłości obraz!

Co za miasto!

– zachwycała się Petersburgiem Teli-

my panu Anatolowi Niechajowi za zorganizowanie warsztatów a naszym wykładowcom za przekazaną w sposób niezwykle interesujący wiedzę. Mamy nadzieję, że to nie było nasze ostatnie spotkanie w Domu Polskim i nie ostatnia wizyta w pięknym Petersburgu.

Anna Szczerbakowa, studentka III roku polonistyki Rosyjskiego Uniwersytetu Państwowego im. I. Kanta w Kaliningradzie

Foto G. Atroszko


GŁOS
Z NAD PREGOŁY

“ГОЛОС С ПРЕГОЛИ” – ежесечасная газета Общества Польской культуры Калининградской области.

Учредитель и издатель – газета “Голос с Преголи”.

Главный редактор Мария Лавринович.

Адрес редакции: 236039, Калининград, ул. Б. Хмельницкого, 46/8. Тел. (4012) 64 37 87, моб.тел. в Польше +48 601 057 820

Адрес в Интернете: <http://www.glos-znad-pregoly.org>, e-mail: kaz@lavr.koenig.ru, alavrinovi4@gmail.com, glos.znad.pregoly@plusnet.pl

Печать: Типография ООО “СИБАК С”. 236039, г. Калининград, Малый переулок, 17. Тираж 500 экз. Заказ 013.

Газета распространяется бесплатно членами Общества Польской культуры Калининграда и через приход св. Войцеха-Адальберта.

Редакция не возвращает тексты статей и оставляет за собой право их редактирования и сокращения. Фотографии возвращаются авторам по их желанию.